

Grabowska, Aleksandra

A pod Płockiem nie niziny a góry!

Nasze Korzenie 2, 4-5

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

A pod Płockiem nie niziny a góry!

Piękne to nasze Mazowsze, ale płaskie jak stół, tak że i krańca tych nizin nie widać. Takie oto słowa usłyszeć można czasem z ust mało uważnych obserwatorów. Nic bardziej mylnego! Mazowsze owszem, położone jest na terenie Nizy Środkowopolskiego, w obrębie rozległej Krainy Wielkich Dolin, lecz akumulacyjna aktywność lądolodu podczas zlodowacenia środkowopolskiego i północnopolskiego pozostawiła po sobie bardzo zróżnicowany krajobraz. Niemały wpływ na kształtowanie rzeźby terenu po ustąpieniu ostatniego zlodowacenia miała też działalność wód płynących, zwłaszcza królowej polskich rzek – Wisły oraz jej większych dopływów. Jednym z najbardziej urokliwych elementów tego krajobrazu jest dolina silnie meandrującej Skrwy Prawej, wpadającej do Wisły w pobliżu malowniczo położonego Płocka, dawnej stolicy Mazowsza i Polski. Ze względu na swe nieprzeciętne walory krajobrazowe i przyrodnicze obszar doliny został objęty w przyujściowym odcinku ochroną dzięki utworzeniu w 1988 roku Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. W jego obrębie spotykamy ciekawe formy terenu i przepiękne krajobrazy, a także zróżnicowane siedliska roślinne i bogatą awifaunę.

Czym zasłużyło sobie to miejsce na baczną uwagę i staranną ochronę? Może sprawił to sadowiący się na skarpie porost czartopis garbaty (*Melaspilea gibberulosa*), a może niepozorny ptaszek ortolan (*Emberiza hortulana*) czy złowrogi drapieznik krogulec (*Accipiter nisus*)? Przede wszystkim zadecydowało o tym malownicze ukształtowanie terenu. Omawiany obszar znajduje się w granicach Pojezierza Dobrzyńskiego, które od południa sąsiaduje z Kotliną Płocką, a od północy z Doliną Drwęcy i Garbem Lubawskim. Na wschodzie Pojezierze Dobrzyńskie przechodzi w Równinę Urszulewską i Wysoczyznę Płońską.



Porośnięte pięknymi grądami skarpy malowniczo opadają do koryta rzeki Skrwy Prawej; fot. Aleksandra Grabowska.

Rzeźbiąca dolinę Skrwa Prawa bierze swój początek w okolicy wsi Płociczno w powiecie żuromińskim, skąd też liczona jest długość rzeki, wynosząca 114 km. Początkowo Skrwa silnie meandruje, przepływając kolejno przez płaskie tereny zabagnione, jezioro Skrwilno, lasy w okolicy Sierpca. W swym dolnym odcinku rzeka głęboko wcina się w wysoczyznę morenową, tworząc krajobraz pełen wąwozów, pagórków i skarp o wysokości dochodzącej do około 50 m. Jej walory podkreśla niemal całkowicie naturalny charakter, niekiedy tylko zaburzony przez wciąż czynne lub od dawna niszczące młyny wodne. Przyujściowy odcinek rzeki, od wsi Brudzeń Duży, tworzy oś parku krajobrazowego, stanowiąc zarazem jego najpiękniejszy fragment. Wysokie skarpy doliny, spadki lustra wody nawet o 2 promile oraz bardzo duże przepływy roczne, sięgające 9 m³/s, sprawiają, iż rzeka ma tu charakter górski, a dolina i jej sąsiedztwo popularnie nazywane są „Mazowiecką Szwajcarią”. Silny prąd rzeki w oryginalny sposób kształtuje jej koryto. W niektórych miejscach nanosi on piaszczysty materiał, tworzący różnej wielkości łachy, w innych podcina brzegi i wymywa glebę spośród korzeni drzew, co z czasem powoduje ich przewracanie się. Wszystko to sprawia, iż na niejednym odcinku żeglowność Skrwy jest ograniczona.

Urozmaicona topografia terenu, zróżnicowane utwory powierzchniowe oraz klimat zadecydowały o zmienności warunków glebowych i stosunków hydrograficznych, co w konsekwencji doprowadziło do ukształtowania się różnorodnych siedlisk. Na krawędzi doliny występują grądy, czyli lasy grabowo-dębowe, z wielowiekową strukturą drzewostanu i szczególnie pięknym wczesną wiosną podszytem, kiedy to zakwitają łany przebiśniegów (*Galanthus nivalis*), ziarnopłonu (*Ficaria verna*) czy zawilców (*Anemone nemorosa*). W późniejszych miesiącach kwitną piękne niebieskie przyłaszczki (*Hepatica nobilis*) i fiołki (*Viola sp.*). Takie masowe pojawianie się kwiatów w różnych porach roku jest charakterystyczną cechą doliny Skrwy. Oprócz grądów spotkać można także łągi olszowe i olsy, związane z niżej położonymi wilgotnymi partiami doliny. Część parku włączono w sieć siedlisk Natura 2000. Stało się tak dzięki walorom przyrodniczym dwunastokilometrowego odcinka rzeki Skrwy w rezerwacie Sikórz. Powołano tam Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk, dzięki czemu Brudzeński Park Krajobrazowy stał się miejscem o znaczeniu europejskim.

Park jednakże to nie tylko dolina rzeki, ale także przylegające do niej kompleksy leśne Sikórz, Brwilno i Brudzeń oraz położona w północnej części połodowcowa Rynna Janoszycka (Karwosiecko-Cholewicka) z Jeziorami Józefowskimi. W obrębie wymienionych kompleksów leśnych wydzielone zostały częściowe rezerваты przyrody: Brwilno, Brudzeńskie Jary i wspomniany już Sikórz. Rezerwat Brwilno, położony przy drodze łączącej Płock z Dobrzyniem

POMIMO BLISKIEGO SĄSIEDZTWA DUŻEGO
MIASTA I RAFINERII, LASY
BRUDZEŃSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO
HARMONIJNIE ŁĄCZĄ SIĘ
Z ROLNICZYM CHARAKTEREM REGIONU

FOT. JACEK STAWNICKI

nad Wisłą, często przykuwa uwagę przejeżdżających kierowców kolorowym runem. Utworzono go w celu ochrony świetlistej dąbrowy, która zaskakiwała dawniej bogactwem podszytu. Pojawiające się jednak obecnie obficie podrosty grabu i skład gatunkowy runa wskazują na stopniowe jej przekształcanie w siedlisko grądowe. Szczególnie ciekawy jest zachodni fragment rezerwatu, gdzie można oglądać piękne graby, obserwować interesujące ptaki i spotkać przedstawicieli takich grup, jak grzyby czy porosty, np. zielone krzaczki mąkły tarniowej (*Evernia prunastri*), szczęśliwie znajdujące tu odpowiednie warunki do bytowania. Swymi walorami niczym nie ustępuje temu zakątkowi rezerwat Brudzeńskie Jary, wysunięty najdalej na północ, obejmujący ochroną piękny starodrzew dębowy porastający wzniesienia i schodzące do rzeki jary. Rosną tu także takie drzewa, jak klon pospolity czy klon jawor, a przede wszystkim dwa pomnikowe buki na koronie skarpy rzecznej. W kompleksie tym znajduje się także dobrze zachowane, lecz słabo rozpoznane, grodzisko wczesnośredniowieczne.

Brudzeński Park Krajobrazowy słynie głównie z interesującej fauny. Chociaż jest to jeden z najmniejszych parków krajobrazowych w Polsce, natrafiamy tu na bogactwo ptaków, płazów i ryb. Szczególnie licznie reprezentowana jest awifauna – w parku występuje stale lub sezonowo około 120 gatunków! Wśród nich pojawiają się ptaki rzadkie i ginące. Wędrując po parku spotkać można m.in. bociana czarnego (*Ciconia nigra*), kruka (*Corvus corax*), ortolana czy trzmiełojada (*Pernis apivorus*). Park jest też ostoją wielu gatunków płazów: traszki grzebieniastej (*Triturus cristatus*), żaby moczarowej (*Rana arvalis*), rzekotki drzewnej (*Hyla arborea*) i wielu innych.

Nie dajmy się jednak zwieść optymistycznym statystykom i liczbom. Stan przyrody Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego nie jest idealny. Różnorodność florystyczna jest wciąż niewielka. Brak jest listkowatych i krzaczkowatych porostów, będących wskaźnikami czystości powietrza, a stosunkowo krótka ciągłość ekologiczna lasów nie pozwoliła jeszcze na wykształcenie się stabilnych ekosystemów. Pomimo istniejących form ochrony wciąż zagraża mu bliskie sąsiedztwo osad ludzkich, czego szczególnie niepożądanym świadectwem jest obecność ogromnej ilości śmieci na skrajach kompleksów leśnych. Silna jest także presja wywierana na środowisko parku przez przemysł, głównie kombinat petrochemiczny Polskiego Koncernu Naftowego Orlen, od którego park w najdalej na wschód wysuniętym miejscu oddalony jest o niespełna 3 km. Tym samym obszar BPK niemalże dochodzi do granic miasta Płocka. Na szczęście z roku na rok wpływ owych niekorzystnych czynników jest coraz mniejszy, o czym świadczą zmniejszające się wskaźniki zanieczyszczeń. Niebagatelne znaczenie ma również rosnąca świadomość społeczeństwa w zakresie potrzeby ochrony otaczającego nas środowiska naturalnego.



W parku jest wszakże coś, co znacząco podnosi walory tutejszych kompleksów leśnych. Oto siedzący na skarpie doliny czartopis garbaty to nic innego jak porost, który, będąc wskaźnikiem lasów puszczańskich, sprawia swą obecnością, że brudzeńskie lasy mają coś wspólnego z białowieską puszcza czy bieszczadzkiemi bukowinami. Nie wiadomo do końca, co jeszcze kryć się może w tych okolicach.

Przez Brudzeński Park Krajobrazowy poprowadzono bardzo interesujące ścieżki turystyczne. Można przebyć trasę przyrodniczo-leśną w rezerwacie Sikórz, powędrować ptasią ścieżką edukacyjną wokół rezerwatu Brwilno czy podążyć czerwonym szlakiem turystycznym imienia Bolesława Krzywoustego, biegnącym z Płocka aż do Brudzenia Dużego. Park jest położony blisko miasta, dojeżdżają tam co najmniej trzy autobusy komunikacji miejskiej, można tam dotrzeć również na rowerze. Powędrować wzdłuż rzeki Skrwy, po czym zaszyć się w głębokich zalesionych wąwozach i jarach, naprawdę warto, z zachowaniem wszakże należytego szacunku dla przyrody i wszelkich form jej ochrony. Ponieważ Brudzeński Park Krajobrazowy jest położony blisko naszych domów, wręcz nie wypada nie korzystać z tak łaskawego daru natury. ■

Wskazówki bibliograficzne:

A. Dylikowa [red.], *Województwo płockie – monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, Łódź – Płock 1984.
W. Lenart, *Płocka Szwajcaria*, „Poznaj Świat”, 1995, nr 3 (461), s. 13-14.
A. Hasa, J. Kawalczewska, B. Kłos-Zurańska, A. Kutyło-Bromka [red.], *Stan środowiska przyrodniczego w województwie płockim, cz. I – Przyroda, rok 1994/95*, Płock 1995.
A. Abraszewska-Kowalczyk, J. K. Kowalczyk, J. Hejduk, M. Przybylski, W. Tuszewicki, *Świat zwierząt Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego*, Olsztyn 2002.